Nr. 10. Sambor dnia 8. marca 1908. Rok VIII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. | półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ | całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Ferentza i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. galic. Tow. gospodarskiego.

I. Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie.

L. 207/8.

Podział powiatów sądowych między strefy rolnicze. (Odnośnie do okręgu Samborskiego).

Powiat sądowy Sambor należy do strefy VII, IX i XIII.

Do strefy IX. należą gminy: Błażów, Czerchawa, Humieniec, Janów, Mokrzany, Mrozowice, Neudorf, Olszanik, Sprynia, Strzałkowice, Stupnica, Torczynowice, Torchanowice, Waniowice i Zwór, do strefy XIII. należą gminy: Babina, Bereźnica, Biskowice, Brzegi, Burczyce nowe i stare, Czaple, Czukiew, Kalinów, Kružyki, Kulczyce, Radłowice, Sambor, Sielec, Szade, Uherce zapłatyńskie i Zarajsko — reszta gmin należy do strefy VII.

Powiat sądowy Podbuż, do którego zaliczono niektóre gminy samborskiego powiatu, należy do strefy IX i XI. Do strefy IX. należą gminy: Bystrzyca, Dołhe, *Łopuszna, Łukawica, Manasterzec*, Podmanasterek, Stronna, Uroż, Winnikt, reszta zaś gmin należy do strefy XI.

O ile inne powiaty sądowe nie są w odnośnym spisie wymienione, należą w całości do jednej i tej samej strefy rolniczej.

Uwaga. Dla powiatów sądowych w okręgu, wyznaczyć ma Prezes Oddziału obok funkcyonujących już korespondentów statystycznych, jeszcze dalszych: a.) dla Ministerstwa rolnictwa b.) dla Towarzystwa gospodarskiego po jednym, względnie po dwóch, oczywiście gdy nie po dwu, to nie z tej samej okolicy — przyczem zaznacza się, że mogą to być właściciele, dzierżawcy, rządcy, księża, nauczyciele ludowi i t. d., i że te same osoby mogą spełniać funkcye zarówno korespondentów ministeryalnych, jak i korespondentów Tow. gospod.

Korespondenci ministeryalni mają raz na miesiąc, około 10. każdego miesiąca, od marca do listopada, wypełnić kartę korespond. przysłaną im z Wiednia, krótkiem zaznaczeniem stanu powietrza, postępu i stanu zasiewów i zbiorów w upłynionym właśnie miesiącu — i wysłać do Wiednia tę kartkę (nieopłaconą).

Korespondenci Tow. gospod. zobowiązują się wypełniać specyalne kartki z drukowanym formularzem i wysyłać je do biura statystycznego Komitetu Tow. gospod. w terminach na kartkach oznaczonych (ma to miejsce 1 raz, najwyżej 2. razy w miesiącu) porto tych kartek wynoszące najwyżej 1 koronę, Komitet zwraca.

Zarówno korespondenci ministeryalni, jak korespondenci Tow. gospod. nie pobierają żadnego wynagrodzenia, lecz otrzymują za tę bardzo drobną czynność rocznik statystyki rolniczej, pierwsi z Wiednia, drudzy ze Lwowa.

Lwow, dnia 20. lutego 1908.

Prezes: *St. Brykczyński.* Sekretarz: *Fel. Skrochowski.*

II. Komunikaty Komitetu.

Zabiegi Komitetu w sprawie uzyskania *ulg frachtowych dla środków żywności, paszy i słomy* wprowadzanych dla powiatów, dotkniętych klęskami odniosły wreszcie pożądany skutek. Tak bowiem austryackie koleje państwowe, jak i stojące pod ich zarządem koleje lokalne, przyznały udogodnienia frachtowe, co do których ogłoszoną zostanie w najbliższych „Wiadomościach urzędowych“ odezwa Komitetu, zawierająca bliższe szczegóły.

Ze względu na zapotrzebowanie otrąb, zwrócił się Komitet w swoim czasie do interesowanych Ministerstw o wydanie zakazu eksportu otrąb. Życzeniu temu nie stało się wprawdzie zadość, wszelako c. k. Ministerstwo kolei państwowych *zniosło obecnie zniżkę taryfową*, jaka dotychczas przyznaną była temu artykułowi przy wywozie za granicę.

Na podstawie opinii Rady Oddziału Samborskiego przedstawiono Namiestnictwu na *zarządcę przymusowego* większych posiadłości rolnych: Stanisława Wołkowickiego z Dydiowej, dla c. k. Sądu powiat. w Boryni.

Wiedeński Komitet wykonawszy wystawy opasów podaje do wiadomości, że termin do zgłoszenia okazów wystawowych *przedłużonym został do 15. marca br.*

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. Lwów.

Korespondencye Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gosp. w Samborze.

Szanowny Pan Jan Suchyj w Mszańcu, p. Lutowiska.

Wskutek naszej prośby — Komitet c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie uchwałą z dnia 28. lutego 1908. do l. 834. przyznał wyjątkowo dla tamtejszej stacyi subwencyjnej — dodatkową subwencyę na kupno paszy w kw. 30. kor.

Kwota ta wypłaconą zostanie Pana po nadesłaniu ostemplowanego kwitu, koramizowanego przez Radę Oddziału.

Sambor, dnia 3. marca 1908.

Wielmożny Pan Nestor Salamon w Komarnikach.

Upraszamy o nadesłanie deklaracyi przystąpienia do Oddziału podpisanej przez 2. czynnych członków Oddziału, zamieszkałych w turczańskim powiecie.

Przyjęcie do Towarzystwa nastąpić może na następnem Walnem Zgromadzeniu Oddziału, które odbędzie się w maju br.

Sambor, dnia 5. marca 1908.

Wielmożny Pan Stefan Dyndowicz, c. k. weterynarz pow. w Turce.

Upraszamy o nadesłanie deklaracyi przystąpienia podpisanej przez 2. zamieszkałych w tamtejszym powiecie członków naszego Oddziału.

Przyjęcie do Towarzystwa nastąpić może na następnem Walnem Zgromadzeniu, które odbędzie się w maju br.

Sambor, dnia 5. marca 1908.

Do Szanownego Pana Jana Kizuna w Posadzie felsztyńskiej.

Komitet c. k. galic. Tow. gospod. pismem z dnia 2[illegible]. lutego br. do l. 838. doniósł nam, iż jakkolwiek

---

GEORGE DELLAVOS

BELCOLORE

WOLNY PRZEKŁAD Z NIEMIECKIEGO

(Ciąg dalszy).

Simone podniósł ręce ku niebu.

„Biada!, biada! Widziałem ich wczoraj jadących do ślubu. Przed ołtarzem padła nieżywa u stóp swego ojca. Biada zbrodniom, które mieszczą się w twych murach Florencyo!“

„Któż to uczynił?“ zapytała Belcolore.

„Któż inny jak nie czarnoskóry, ten bastard wielkiego rodu? Siedm lat już jesteśmy w jarzmie tego wyrodka.“

„Książę?“ wyszeptała Belcolore blednąc, „ale jaki powód...“

„Powodu potrzebuje książę? Może to była nienawiść, jaką żywi dla obu tych rodzin. Cavalcanti i Strozzi, jak i wielu innych, wzbraniali się przeciw jego panowaniu“.. Spoglądnął bokiem na Belcolorę, która śmiertelnie blada stała oparta o futrynę okna.

„Albo był to po prostu kaprys morderczy. On kąsa i w prawo i w lewo jak pies wściekły. Przekleństwo jemu.“

Belcolore opuściła szybko okno.

„Pospieszcie się Simone, późno już, a jabym chciała jeszcze dziś wieczór wrócić do Fiesole...“

Simone znów wziął do rąk naszyjnik.

„Willa twoja madonno, tam wysoko we Fiesole jest bardzo piękna, znam ją dobrze. W dnie świąteczne często przechodziłem koło niej. Znam te białe mury ogrodu, i róże pnące się wzdłuż nich. Żyjesz w słońcu i zapachu kwiatów madonno, wysoko po nad Florencyą i niedolą, i zgrozą, która panuje w jej murach.

Kto przed tobą stanie, ma ręce czysto umyte i pachnące perfumami, i na wspaniałych darach, które tobie się ofiarowuje, nie ma śladów krwi.“

Belcolore wzdrygnęła się.

„Gdy cię widzę madonno tak piękną, dumną, ostatnią ze szlachetnego rodu...“

„Milczcie Simone“, żywo przerwała „zapominacie się!“

„Nie gniewaj się na mnie madonno, jam jest twój wierny sługa. Kocham cię, i gdyby Panu było się niegdyś podobało obdarzyć mię córką, chciałkym by ci podobną była.“

Na twarz Belcolory powrócił znów wyraz wesołego spokoju. Podeszła do starego i położyła lekko swą rękę na jego ramieniu „Nie rozumiecie tego Simone“ powiedziała z uśmiechem — „jestem taką, jaką jestem, i nie chciałabym być inną. Nie jestem stworzoną do miłości i wierności — ale na to, by mię ubóstwiano, i abym panowała! Dziękuję wam za dobre o mnie mniemanie, lecz nie życzcie sobie córki, któraby mi podobną była. Przynieście mi jutro pieniądze, obstaluję przy tej sposobności ozdobę u was mistrzu, które będę nosiła.“

. . . .

Piękny i ciepły wieczór wywabił Belcolore i jej gości z domu. Jedni przechadzali się gwarząc po ogrodzie, Belcolore z resztą towarzystwa została na terasie, zkąd ładny widok na całą Florencyę się roztaczał.

Słońce już zaszło. Na dole leżało miasto, zapadające coraz bardziej w pomroce, gdy natomiast wierzchołki gór oświetlone były odblaskiem zorzy wieczornej.

Służba zapalała w domu lampy i świece, których żółte światło padało na piasek ścieżek w ogrodzie, i na mozaikową podłogę terasy.

(C. d. n.)

termin do wnoszenia podań o stacye buhajów upłynął z końcem stycznia br., poparte przez Radę Oddziału podanie o tę stacyę zachowuje w ewidencyi i uwzględni, jeżeli tylko odnośna subwencya na r. 1908. zostanie podwyższoną.

Sambor, dnia 5. marca 1908.

Do Świetnej Zwierzchności gminnej w Grąziowej, p. Łomna.

W załatwieniu popartej przez Radę Oddziału — prośby P. T. Gminy o przynanie stacyi buhaja subwencyjnego. polecił nam Komitet c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie donieść P. T. Zwierzchności gminnej, iż jakkolwiek termin do wnoszenia podań o te stacye upłynął z dniem 31. stycznia br, podanie to zatrzymane zostało w ewidencyi i uwzględnione zostanie w bieżącym roku, jeżeli subwencya na rok 1908. będzie podwyższona.

Sambor, dnia 5. grudnia 1908.

Odezwa do P. T. Członków Oddziału Samborskiego.

Konkurs na 2. stacye chlewni zarodowych rozpisujemy z terminem do wnoszenia podań do końca bieżącego miesiąca.

Sambor, dnia 5. marca 1908.

Z ruchu wyborczego.

Wybór posła na Sejm krajowy z miasta Sambora.

W dniu 2. marca br. do południa głosowało 772 wyborców. Dr. Franciszek Sobolewski otrzymał 297., Jan Ziemniak 259., a dr. Franciszek Tomaszewski 216. głosów.

Z powodu, że żaden z kandydatów nie otrzymał potrzebnej liczby głosów, (387) zarządzone zostało ponowne głosowanie, które rozpoczęło się o godz. 3. po południu.

W drugiem głosowaniu oddano ważnych głosów 804. Z tych otrzymał dr. Franciszek Sobolewski 300., Jan Ziemniak 288., a dr. Franciszek Tomaszewski taką samą, jak przedpołudniem ilość głosów, t. j. 216.

Ponieważ i tym razem żaden z kandydatów nie otrzymał przepisanej ilości głosów, t. j. 403., zarządzony został z powodu spóźnionej pory na dzień następny, t. j. 3. marca ściślejszy wybór między drem Sobolewskim a Janem Ziemniakiem.

Przy tym ściślejszym wyborze oddano głosów 853., z których 403. otrzymał Jan Ziemniak, zaś 450. dr. Franciszek Sobolewski.

Posłem na Sejm krajowy wybrany został dr. Franciszek Sobolewski mając 47. głosów więcej po nad absolutną większość.

Celem poparcia kandydatury p. Jana Ziemniaka urządzone zostało w dniu 1. marca. w południe, w sali Sokoła zgromadzenie członków nieznanego dotąd w Samborze z żywszej działalności, stronnictwa ludowego, na które przybyć mieli jak zapowiedziano afiszami: posłowie na Sejm krajowy z tej partyi: Bojko, Ptak, Wasung i Skołyszewski. Zamiast tych zapowiedzianych gości, zjechał na to zgromadzenie tylko sam Jan Stapiński, który w przeszło godzinę trwającem przemówieniu, wykazywał rezultaty swej praey w Sejmie i Radzie państwa, tudzież zdobycze, jakiemi żadne z innych stronnictw pochlubić się nie może.

Nie możemy tu pominąć milczeniem interesującego objawu, iż przemówienie p. Stapińskiego wpłynęło bardzo skutecznie na obudzenie ducha solidarności wśród naszych obywateli przedmiejskich, czego dowodem jest fakt, ze zwolennicy p. Jana Ziemniaka zarówno przy pierwszem, jak drugiem, jak wreszcie i przy ściślejszem głosowaniu szli do urny wyborczej wszyscy solidarnie, nie sprzeniewierzając się ani w jednym wypadku hasłu rzuconemu na zebraniach przedwyborczych, że popierać będą wyłącznie tylko swego kandydata.

Okoliczność, iż przy ściślejszem głosowaniu otrzymał kandydat stronnictwa ludowego o 135. głosów więcej, niż przy poprzednich głosowaniach, wytłumaczyć się da skutecznością prośby, z jaką p. dr. Tomaszewski zwrócił się do swych zwolenników, ażeby wzmocnili swymi głosami niepewną kandydaturę p. Jana Ziemniaka

---

Zwolennicy polskiego stronnictwa ludowego a także i pewna część miejskiej inteligencyi, niezadowolona z rezultatu wyborów, zebrała się w dniu 3. bm wieczorem, w sali Sokoła celem zastanowienia się nad sprawą wniesienia protestu przeciw przeprowadzonemu wyborowi, rzekomo z tego tytułu, iż w lokalu wyborczym w sali kuchni ludowej. komisya wyborcza zakończyć miała swą czynność zbyt pospiesznie tak, iż część wyborców do głosowania dopuszczoną nie została.

Do zbadania podnoszonych na tem zebraniu zarzutów co do powyższej, jakoteż i innych nieformalności, jak wreszcie do ewentualnego wdrożenia odpowiednich kroków, wybrano komisyę — której wnioski będą przedmiotem obrad na następnem zebraniu stronnictwa ludowego.

Supozycya nasza wyrażona w poprzednim numerze, sprawdziła się w zupełności, bo do rozstrzelenia głosów i ściślejszego wyboru przyjść musiało koniecznie z tego powodu, iż ani pomiędzy komitetami wyborczymi, ani też między kandydatami żadnego nie było porozumienia, zaczem więc i o usunięciu się choćby jednego z kandydatów ani mowy być nie mogło.

Pomimo silnej agitacyi i niebywałej przedtem w Samborze reklamy wyborczej — zainteresowanie się sprawą wyboru nie można nazwać powszechnem, jeżeli się zauważy, że od głosowania usunęło się w pierwszym dniu wyborczym około 560., w drugim zaś około 480. wyborców.

Charakterystycznem jest, że p. dr. Tomaszewski pomimo silnego poparcia ze strony tut. narodowej-demokracyi, tak przy pierwszem, jak i przy drugiem głosowaniu miał jednakową ilość, t. j. 216. zwolenników.

Wyobrażamy sobie, że gdyby kandydat ten przyszedł był jeszcze do ściślejszego wyboru — bądź to z p. dr. Sobolewskim, czy też z p. Ziemniakiem, liczba zwolenników jego zatrzymałaby się na tej samej wysokości, bo ani ze strony ludowców, aniteż ze strony centrowców, którym przed sześciu laty swój mandat poselski zawdzięczał, na poparcie liczyć nie mógł.

Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta, powiada przysłowie, jednakże nie ulega żadnej, wątpliwości, że w tym wypadku, przy trójce walczących byłby skorzystał jakiś czwarty, gdyby tylko był kandydował.

W dniu 6. bm. odbył się wybór trzech posłów z kuryi większej własności powiatów: Drohobyckiego, rudeckiego, samborskiego, starosamborskiego i turczańskiego. Razem z głosami oddanymi przez pełnomocników, oddano głosów 69. a z tych otrzymał p. dr. Tadeusz Skałkowski 63., p. Albin Rayski 59. i p. Stanisław Niezabitowski 47. Wybrani zostali zatem wszyscy dotychczasowi trzej posłowie, z których p.p. dr. Skałkowski i Niezabitowski zaliczają się do partyi konserwatywnej, zaś p. Rayski do stronnictwa demokratycznego. Na przedwyborczem zebraniu, odbytem w dniu 28. lutego powzięli zebrani właściciele dóbr z całego okręgu wyborczego uchwałę, wedle której z powiatu samborskiego, liczącego 40. wyborców, wybrany miał być poseł, ze wszech miar na mandat ten sobie zasługujący. Z powodu niesolidarności a niekonsekwencyi kilku wyborców z pow. samborskiego, uchwały tej nie można było przeprowadzić, zaczem i nadal z powiatu rudeckiego (1|5. część okręgu) pozostanie w Sejmie 3. posłów.

Wiadomości bieżące.

Zebranie powiatowe Towarzystwa Kółek rolniczych w Samborze, odbędzie się we czwartek, dnia 12. marca 1908. o godz. 11. przed połud., w biurze własnem, pod l. 26. w rynku. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, 2) Sprawozdanie z czynności Zarządu i instruktora, 3) Sprawozdanie z kursu weterynarsko-rolniczego, 4) Referat o łączności Kółek roln. z Zarządem pow. i z Zarządem głównym. Referent p. Borkowski, 5.) Wybór komisyi rewizyjnej i 6.) Wnioski członków.

Mianowania i przeniesienia. Prezydentem tut. sądu obwodowego zamianowany wiceprezydent tut. sądu obw., p. Marceli Tustanowski. Radca dworu i prezydent tut. sądu obwodowego, p. Adolf Czerwiński przeniesiony do Tarnopola. Krajowa Rada szkolna zamianowała Maryę Denkiewiczównę nauczycielką 2 klasowej szkoły w Biskowicach, Helenę Szafrańską, nauczycielką 1 klasowej szkoły w Dźwiniaczu, a Michalinę Szafrańską, nauczycielką 1. klasowej szkoły w Tarnawin niżnej.

Posłami na Sejm krajowy z okręgu większej własności ziemskiej Sambor, Stary Sambor, Turka, Drohobycz i Rudki wybrani w dniu 6. bm. p. p. dr. Tadeusz Skałkowski, Albin Rayski i Stanisław Niezabitowski.

Lwowski teatr ludowy p. Pilarskiego rozpoczął w Samborze, w dniu 28. z. m. szereg przedstawień modną sztuką Bernsteina, p. t. „Złodziej", w której słynna artystka teatru miejskiego we Lwowie, p. Konstancya Bednarzewska wystąpiła w roli głównej, porywając swą mistrzowską grą, całą, acz nie bardzo licznie w sali Sokoła zebraną publiczność. Jakkolwiek fabuła utworu urąga w głównych swych momentach zasadom etyki ogólno-ludzkiej, sztuka Bernsteina sprawiła na widzach w ogólności silne wrażenie, co przypisać należy przedewszystkiem znakomitej grze p. Bednarzewskiej a następnie i tej okoliczności, że i inne role bez zarzutu przez artystów odegrane zostały. W dniu 2. bm. przedstawił p. Pilsrski „Sherloka Holmesa" sztukę, grywaną z wielkiem powodzeniem na scenach wielkomiejskich, która jednakże dla publiczności naszej mniej silną stanowiła atrakcyę. W poniedziałek odegraną zostanie sztuka: Panna Żożetta, moja żona", w której wystąpi artysta p. Roman Żelazowski.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie koła T. S. L. odbędzie się w sobotę 15. bm. w małej sali Sokoła, o godz. 7., ewentualnie o 8. wiecz. bez względu na komplet.

Zakupno remont wojskowych. Ministerstwo rolnictwa przeznaczyło na r. 1908. kw. 100·000. koron na premie dla hodowców remont, które w tym roku Obrona krajowa zakupić zamierza. Handlarze i wszelkiego rodzaju pośrednicy są od prawa ubiegania się o te premie bezwarunkowo wykluczeni. Premie te służyć mają na podwyższenie niedostatecznej ceny remont i wynosić będą przeciętnie 100. koron od jednej remonty, stosownie do wartości konia, tak, że za lepsze konie może być wypłacona i wyższa nad 100 koron premia. Na żądanie Ministerstwa rolnictwa zgodziło się Ministerstwo obrony krajowej na to, że do każdej komisyi asenterunkowej przydzielony zostanie delegat Ministerstwa rolnictwa, którego zadaniem będzie informować się, czy przyprowadzane przed komisyę konie są własnością hodowców, czy handlarzy. W razach wątpliwych, ma on rozstrzygać, czy premia przyznaną być może. W ten sposób przy pomocy Ministerstwa rolnictwa zapewnioną została hodowcom możność lepszego sprzedania koni, a współudział delegata ministeryalnego, który będzie wybrany przez Namiestnika z pomiędzy osób z miejscowymi stosunkami obznajomionych, zapewni hodowcom odpowiednią opiekę i pomoc.

W chromofotoplastykonie p. Leona Bukietyńskiego, przy ulicy przemyskiej, (Spytka z Melsztyna), przedstawioną będzie w bieżącym tygodniu, t. j. w dniach od 8. do 14. bm. włącznie — nowa serya, ubejmująca 50. zachwycających widoków z zajmującej podróży do Algieru i Tunisu, francuskich kolonij, położonych na północnem wybrzeżu Afryki.

Z wiadomości handlowych. Transakcya i usposobienie na wszystkich tarkach zbożowych — słabe.

Ubezpieczenie urzędników prywatnych. Postanowione przez ustawę pensyjną dla urzędników prywatnych przymusowe ubezpieczenie wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1909. Otóż z Wiednia donoszą, że ogłoszenie przepisów wykonawczych dla ustawy pensyjnej, jakoteż regulaminu dla biur krajowych, ma nastąpić bezzwłocznie. Dokonano już nominacyi członków prezydyum zakładu pensyjnego. Prezesem zamianowany został były minister rolnictwa, Leopold hr. Auersberg. Z grupy pracodawców zamianowany członkiem między innymi: Samuel Horowitz, prezydent lwowskiej Izby handlowej, z grupy pracowników Stanisław Bal, dyrektor Tow. wzajemnej pomocy urzędników pzywatnych we Lwowie. Zastępcami członków zostali mianowani z grupy pracodawców: dr. Kazimierz hr. Szeptycki, właściciel dobr, z grupy zaś pracowników, Henryk Szatkowski, zastępca dyrektora Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

Do intenzywnej uprawy osiki zachęca c. k. Ministerstwo handlu ze względu na zapotrzebowanie tego drzewa do fabrykacyi zapałek. Rząd dąży bowiem do możliwego ograniczenia używania przy fabrykacyi zapałek, białego fosforu ze względu, że naraża robotników na zatrucie. Użycie wszelako czerwonego fosforu da się jedynie zastosować przy wyrabianiu zapałek z drzewa osikowego, na którego niedostateczną podaż fabrykanci się uskarżają.

Pastwiska gminne na Węgrzech doznają ze strony rządu troskliwej opieki. W tegorocznym budżecie węgierskiego Ministerstwa rolnictwa wykazaną jest kw. 200·000. kor. z przeznaczeniem na poprawę pastwisk gminnych i zakładanie pastwisk zbiorowych.

Lichwiarski handel zbożem jest przedmiotem obrad węgierskiego parlamentu, który zamierza w drodze ustawy położyć tamę kupnom spekulacyjnym, rujnującym producentów.

Dziennikarze francuscy do Henryka Sienkiewicza. Na ostatniem swem posiedzeniu, komitet stowarzyszenia dziennikarzy republikańskich, francuskich uchwalił następującą rezolucyę: Członkowie stow. republikańskich dziennikarzy francuskich odpowiadając na wezwanie znakomitego pisarza, Henryka Sienkiewicza w obronie swych współziomków przesyłają mu wyrazy sympatyi i głębokiego szacunku.

† Sabin Budzynowski, c. k. notaryusz i prezes Izby notaryalnej w Przemyślu a długoletni i ogólnie szanowany mieszkaniec miasta Sambora, zmarł w Przemyślu w dniu 1. bm. w 72. roku życia.

Sędzia śledczy c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie nadesłał nam następną notatkę z prośbą o umieszczenie. W nocy z dnia 26. na 27. lutego 1908. skradziono kasę c. k. Urzędu podatkowego w Olesku. — Oprócz gotówki skradziono obligacye i stemple wyliczone w poniżej podanym wykazie. Ostszega się przed nabywaniem i przyjmowaniem w zastaw tych obligacyi, a osoby, któreby usiłowały obligacye te pozbyć, należy przytrzymać i zawiadomić najbliższą władzę bezpieczeństwa. —

Wykaz skradzionych obligacyi i kosztowności z kasy c. k. Urzędu podatkowego w Olesku.

I Listy hipoteczne c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego: Serja C. Nr. 14240. na kwotę 2000. K. Serja C. Nr. 15076. na kwotę 2000. K. Serja D. Nr. 2196. na kwotę 10000. Serja D. Nr. 1710. na kwotę 10000. K. Serja C. Nr. 11459. na kwotę 2000. K. Serja C. Nr. 11458. na kwotę 2000. K. Serja E. Nr. 462. na kwotę 20000. K.

II Listy zastawne 4°/₀ Towarzyswa kredytowego ziemskiego: Serja II. Nr. 9126. na kwotę 10000 K. Serja III. Nr. 19340. na kwotę 2000. K. Serja III. Nr. 20057. na kwotę 2000. K. Serja III. Nr. 20703. na kwotę 2000. K. Serja III. Nr. 49338. na kwotę 2000. K. Serja IV. Nr. 17518. na kwotę 1000. K.

III Obligacye długu państwa renty papierowej: Nr. 419229. na kwotę 200. K. Nr. 482088. na kwotę 200. K.

IV Obligacye długu państwa renty srebrnej: Nr. 668540. na kwotę 200. K. Nr. 668541. na kwotę 200. K. Nr. 668542. na kwotę 200. K. Nr. 668543 na kwotę 200. K. Nr. 142380. na kwotę 200. K. Nr. 144162. na kwotę 200. K. Nr. 176415. na kwotę 200. K. Nr. 20722. na kwotę 100. K.

Wykaz stempli skradzionych z kasy c. k. Urzędu podatkowego w Olesku. 10. sztuk po 10. K. 23. sztuk po 5. K. 24. sztuk po 3. K. 141. po 2. K, 229. sztuk po 1. K. 25. sztuk po 88. h. 20. sztuk po 72. h. 40. sztuk po 64. h. 2. sztuk po 50. h. 55. sztuk po 38. 170. sztuk po 30. h. 32. sztuk po 26. h. 5. sztuk po 25. h. 84. po 20. h. 15. sztuk po 14. h. 133. sztuk po 10. h. 160. sztuk po 8. h. 183. sztuk po 6. h. 105. sztuk po 4. h. 88. sztuk po 2. h. 154. sztuk po 1. h.

Najbliższe postoje Wystawy Ruchomej, Ligi Pomocy przemysłowej, połączone z wykładami wieczornymi o przemyśle, ilustrowanymi obrazami świetlnymi, odbędą się: w Czortkowie 7. i 8. marca (wiec 8. marca) w Husiatynie 12. 13. i 14. marca) wiec 14. tegoż miesiąca.

III. Krajowy Wiec rządowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych we Lwowie. Z okazyi przyjęcia przez komisyę budżetową projektu ustawy dla oficyantów i pomocników kancelaryjnych, zwołuje krajowy Związek państwowych oficyantów i pomocników kancelaryj-

nych „Unia“ we Lwowie ogólny krajowy wiec do Lwowa, który się odbędzie w dniu 8. marca 1908. o godz. 4. po południu, w wielkiej sali obrad tut. Magistratu. Jest rzeczą konieczną, aby wszyscy oficyanci i pomocnicy kancelaryjni w ich własnym interesie jak najliczniejszy wzięli udział. Ewentualne wnioski należy nadsyłać najdalej do dnia 5. marca br. do Zarządu „Unii“, Lwów, fach pocztowy 109.

Redukcya garnizonu przemyskiego. W dniu 2. bm. odjechał z Przemyśla do Poli batalion 3. pułku artyleryi wałowej, który rozlokowany był pofortach. Niebawem zaś odjedzie stamtąd 58. pułk piechoty, tudzież 1. batalion pionierów.

Zapiski bibliograficzne. Nr. 2. (na Luty) „*Przewodnika zdrowia*“ (Czarnowski, Berlin, Weissenburgerstr. 27.) wyszedł i zawiera: *Treść*: Cel i podstawa *małżeństwa*. —Suggestja a hypnoza. — Co powinien hypnotyzer wiedzieć i o czem koniecznie pamiętać? — Kto ulega hypnotyzmowi? — Jogurt, jako środek przedłużenia życia. —Przestrogi i rady — Rozmaitości. — Piśmiennictwo.

Wywłaszczenie Polaków w Poznańskiem. Izba panów Sejmu pruskiego przyjęła 143. głosami przeciw 111. wniosek Adikse'a, żądający przywrócenia mocy prawnej postanowieniom o wywłaszczeniu w myśl uchwał Izby posłów, wobec czego wkrótce już rozpocznie się wydzieranie ziemi polskiej naszym braciom w Wielkiem Księstwie poznańskiem. Rabunek ten rozciąga się na 70·000. hektarów ziemi polskiej a od wywłaszczenia wykluczone są tylko te posiadłości, które od r. 1886. pozostają w posiadaniu jednej rodziny, lub które są własnością fundacyi dobroczynnych. Ohydne to bezprawie powinno wywołać w sercu wszystkich Polaków silną reakcyę, która objawić się powinna w ten sposób, iż niosąc pomoc uciśnionym braciom, będziemy bojkotować wszystko pruskie, rugować produkta wytworczości pruskiej i usuwać śmiecie, pochodzące z rąk oprawców, którzy wzorując się na szatańskim systemie zakonu krzyżackiego, dążą z całą żelazną konsekwencyą do zupełnego zgładzenia i wytępienia bezbronnego narodu.

PODZIĘKOWANIE.

Wielebnemu Duchowieństwu, Szanownym pp. kolegom i wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w obrzędzie pogrzebowym ś. p. mego męża — składam serdeczne „Bóg zapłać!“

Marya Surmaczewska.

ROZKŁAD JAZDY
ważny od 1. maja 1907.

Przyjeżdżają

z Drohobycza: 6·58 rano
11·2 przedpołudniem
6·54 wieczór
2·32 w nocy.

z Chyrowa: 5·42 rano
11·20 przedpołudniem
6·40 wieczór 10.01 wieczór
3·07 rano.

ze Lwowa: 8·11 rano
11·15 przedp. 6·45 wieczór
1·00 w nocy

ze Sianek: 8·01 rano
11·00 przedpołudniem
6.30 wieczór

z Rudek: 6 30 rano.

Odjeżdżają

do Drohobycza: 11 35 przedp
6·55 wieczór
10·06 wieczór
3·11 rano

do Chyrowa: 7·08 rano
11·40 przedpołudniem
4·05 po południu
7·20 wieczór
1·10 w nocy

do Lwowa: 5·47 8·18 rano
11·45 przedpołudniem
7·05 wieczór

do Sianek: 8·30 rano
12·50 w południe
7·10 wieczór

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.